



Sygn. akt V KK 367/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,  
w sprawie J. K.

skazanego z art. 228 § 1 kk, art. 228 § 4 kk i in.

oraz M. L.

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 kk w zw. z art.  
228 § 3 i 4 kk w zw. z art. 12 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 czerwca 2018 r.,

kasacji wniesionych przez prokuratora na niekorzyść M. L. i przez obrońcę J. K.  
od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt V Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 17 czerwca 2016 r., sygn. akt II K (...),

- 1. w uwzględnieniu kasacji obrońcy skazanego J. K. uchyla  
zaskarżony wyrok w części zawierającej orzeczenie ujęte w pkt  
1a i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego**

**rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w K.;**

**2. w pozostałej części kasację obrońcy oddala jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami sądowymi postępowania kasacyjnego w tej części obciąża skazanego;**

**3. w uwzględnieniu kasacji prokuratora uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej M. L. i sprawę tego oskarżonego przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w K.;**

**4. nakazuje zwrócić J. K. uiszczoną opłatę od kasacji w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

#### UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 8 grudnia 1998 r. do 22 grudnia 2008 r. w K., będąc funkcjonariuszem publicznym - sędzią Sądu Rejonowego w K. i pełniąc funkcję Przewodniczącego Wydziału Karnego, w krótkich odstępach czasu ze z góry powziętym zamiarem, żądał i przyjmował od M. T. i K. L. korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w walucie polskiej i euro w łącznej kwocie 100.000 zł w zamian za wydawanie z naruszeniem przepisów w zakresie dochowania bezstronności zawartych w ustawach Kodeks postępowania karnego i Prawo o ustroju sądów powszechnych, korzystnych dla skazanego M. T. orzeczeń w sprawie II K (...) i II K (...) Sądu Rejonowego w K., czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, przy czym w dniu 22 grudnia 2008 r. zażądał, a następnie przyjął od M. T. pieniądze w kwocie 10.000 zł w zamian za wydanie jako sędziego orzekającego wyroku łącznego w sprawie sygn. II K (...) skazującego M. T. na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby 5 lat i grzywny w wysokości 100 stawek po 50 zł stawka, tj. o czyn z art. 228 § 3 k.k. i art. 228 § 4 k.k. w zw. z art. 228 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. oraz w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

II. w okresie od 31 maja 2006 r. do 22 maja 2007 r. w K., będąc funkcjonariuszem publicznym - sędzią Sądu Rejonowego w K. i pełniąc funkcję Przewodniczącego Wydziału Karnego, w krótkich odstępach czasu ze z góry

powziętym zamiarem, żądał i przyjmował od M. K. korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 40.000 zł w zamian za doprowadzenie do wydania z naruszeniem przepisów w zakresie dochowania bezstronności zawartych w ustawach Kodeks postępowania karnego i Prawo o ustroju sądów powszechnych, wyroku uniewinniającego oskarżonych M. K. i A. B. w sprawie II K (...) Sądu Rejonowego w K.,

tj. o czyn z art. 228 § 3 k.k. i art. 228 § 4 k.k. w zw. z art. 228 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.,

III. w okresie od 09.11.2008 r. do 22.12.2008 r. w K., pełniąc funkcję sędziego Sądu Rejonowego w K. i Przewodniczącego Wydziału Karnego, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie dopełnił swych obowiązków naruszając art. 82 i 86 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych w ten sposób, że sporządził projekt apelacji w sprawie II K (...) dla oskarżonych M. K. i A. B. na ich korzyść, od wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w K. Wydział Karny, w której to sprawie uprzednio orzekał uczestnicząc w dniu 22 maja 2007 r. w wydaniu wyroku sygn. II K (...), w zamian za artykuły spożywcze - ryby w galarecie o łącznej wartości 300 zł oraz użyczenie na okres co najmniej 5 dni samochodu m-ki Mercedes nr rej. (...), działając na szkodę dobra publicznego w postaci zaufania do bezstronności wymiaru sprawiedliwości,

tj. o czyn z art. 231 § 2 k.k.,

M. L. został oskarżony o to, że:

IV. w okresie od 31 maja 2006 r. do 22 maja 2007 r. w K., działając ze z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu udzielił pomocy w żądaniu i przyjmowaniu korzyści majątkowej sędziemu Sądu Rejonowego w K. w kwocie łącznej 40.000 zł w zamian za wydanie korzystnego dla M. K. oskarżonego w sprawie II K (...) wyroku w ten sposób, że pośredniczył w kontaktach pomiędzy sędzią Sądu Rejonowego K. i M. K. - organizując spotkania, informując o ich terminach, przekazując żądania osoby przyjmującej korzyści oraz zawożąc M. K. na miejsca spotkań, gdzie przekazywano korzyści majątkowe, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 228 § 3 i 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 17 czerwca 2016 r., sygn. akt II K (...), orzekł następująco (numeracja rozstrzygnięć oryginalna):

1. w ramach czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia uznał oskarżonego J. K. za winnego tego, że w nieustalonych dniach w okresie od 8 grudnia 1998 r. do końca pierwszej połowy 1999 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., żądał a następnie przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 30.000 zł, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 110 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 150 zł,

3. w ramach czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia uznał oskarżonego J. K. za winnego tego, że w okresie od 26 sierpnia 2003 r. do 22 grudnia 2008 r., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru:

- w nieustalonych dniach w okresie od 26 sierpnia 2003 r. do 31 grudnia 2003 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.000 zł,
- w nieustalonych dniach w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 30 czerwca 2004 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.000 zł,
- w nieustalonych dniach w okresie od 1 lipca 2004 r. do 31 grudnia 2004 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.000 zł,
- w nieustalonych dniach w okresie od 1 stycznia 2005 r. do 30 czerwca 2005 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.000 zł,
- w nieustalonych dniach w okresie od 1 lipca 2005 r. do 31 grudnia 2005 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od

M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.000 złotych,  
– w nieustalonych dniach w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 30 czerwca 2006 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.000 zł,  
– w nieustalonych dniach w okresie od 1 lipca 2006 r. do 31 grudnia 2006 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.000 zł,  
– w nieustalonych dniach w okresie od 1 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2007 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.000 zł,  
– w nieustalonych dniach w okresie od 1 lipca 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.000 zł,  
– w nieustalonych dniach w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 30 czerwca 2008 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.000 zł,  
– w nieustalonych dniach w okresie od 18 sierpnia 2008 r. do 6 listopada 2008 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w łącznej kwocie stanowiącej równowartość 10.000 zł,  
– w dniu 22 grudnia 2008 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. T. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 zł,  
a z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

4. na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 190 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 150 zł,

5. na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości osiągniętej z

przestępstwa korzyści majątkowej w kwocie 60.000 zł,

6. w ramach czynu zarzucanego w punkcie II aktu oskarżenia uznał oskarżonego J. K. za winnego tego, że na terenie powiatu k. w nieustalonym dniu w okresie od 31 maja 2006 r. do 22 maja 2007 r. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. K. korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 zł, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności,

7. na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 75 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 150 zł,

8. na podstawie art. 45 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości osiągniętej z przestępstwa korzyści majątkowej w kwocie 20.000 zł,

9. w ramach czynu zarzucanego w punkcie II aktu oskarżenia uznał oskarżonego J. K. za winnego tego, że na terenie powiatu k. w nieustalonym dniu w okresie od 31 maja 2006 r. do 22 maja 2007 r. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. K. po raz drugi korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 zł, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności,

10. na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 75 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 150 zł,

11. na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości osiągniętej z przestępstwa korzyści majątkowej w kwocie 20.000 zł,

12. w ramach czynu zarzucanego w punkcie III aktu oskarżenia czynu uznał oskarżonego J. K. za winnego tego, że w nieustalonym dniu w okresie od 9 listopada 2008 r. do 22 grudnia 2008 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. K. korzyść majątkową w postaci artykułów spożywczych - ryby w galarecie o łącznej wartości 300 zł, tj. za

winnego popełnienia przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

13. na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 10 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 150 zł,

14. na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości osiągniętej z przestępstwa korzyści majątkowej w kwocie 300 zł,

15. w ramach czynu zarzucanego w punkcie III aktu oskarżenia czynu uznał oskarżonego J. K. za winnego tego, że w nieustalonym dniu w okresie od 9 listopada 2008 r. do 22 grudnia 2008 r. w K. w związku z pełnieniem funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K., przyjął od M. K. korzyść majątkową o nieustalonej wartości w postaci użyczenia na okres 5 dni samochodu marki Mercedes nr rej. (...), tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

16. na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 10 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 150 zł,

17. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego J. K. w punktach 1, 3, 6, 9, 12, 15 wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności,

18. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego J. K. w punktach 2, 4, 7, 10, 13, 16 wyroku jednostkowe kary grzywny i wymierzył mu karę łączną grzywny w liczbie 400 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 150 zł,

19. w ramach czynu zarzucanego w punkcie IV aktu oskarżenia czynu uznał oskarżonego M. L. za winnego tego, że w nieustalonych dniach w okresie od 31 maja 2006 r. do 22 maja 2007 r. w K. i na terenie powiatu k. udzielił pomocy w przyjęciu przez J. K. w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej

sędziego Sądu Rejonowego w K. korzyści majątkowej w kwocie 20.000 zł od M. K. w ten sposób, że pośredniczył w kontaktach pomiędzy sędzią Sądu Rejonowego K. J. K. i wręczającym pieniądze M. K. - organizując spotkania, informując o ich terminach, przekazując żądania osoby przyjmującej korzyść oraz zawożąc M. K. na miejsce spotkania, gdzie przekazano korzyść majątkową, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

20. na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 50 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 50 zł,

21. w ramach czynu zarzuconego w punkcie IV aktu oskarżenia czynu uznał oskarżonego M. L. za winnego tego, że w nieustalonych dniach w okresie od 31 maja 2006 r. do 22 maja 2007 r. w K. i na terenie powiatu k. udzielił po raz drugi pomocy w przyjęciu przez J. K. w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej sędziego Sądu Rejonowego w K. korzyści majątkowej w kwocie 20.000 zł od M. K. w ten sposób, że pośredniczył w kontaktach pomiędzy sędzią Sądu Rejonowego K. J. K. i wręczającym pieniądze M. K. - organizując spotkania, informując o ich terminach, przekazując żądania osoby przyjmującej korzyści oraz zawożąc M. K. na miejsce spotkania, gdzie przekazano korzyść majątkową, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

22. na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 50 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 50 zł,

23. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego M. L. w punktach 19 i 21 wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby,

24. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego w punktach 20 i 22 wyroku jednostkowe kary grzywny i wymierzył mu karę łączną grzywny w liczbie 80 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki wynosi 50 zł,

25. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 17 wyroku kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu J. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 22 grudnia 2008 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,

26. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie 24 wyroku kary łącznej grzywny zaliczył oskarżonemu M. L. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 31 marca 2009 r. do dnia 1 kwietnia 2009 r., uznając karę łączną grzywny za wykonaną w liczbie 4 stawek dziennych,

27. (...),

28. zasądził od oskarżonych J. K. i M. L. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane ze sprawą każdego z nich, zwalniając ich jednak od opłat.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: prokurator na niekorzyść obu oskarżonych, obrońcy oskarżonych oraz oskarżony J. K.

Realia postępowania kasacyjnego czynią zbędnym szczegółowe przedstawianie treści apelacji prokuratora, należy jednak nadmienić, że wśród podniesionych przez skarżącego zarzutów, znalazł się zarzut obrazy prawa materialnego, mianowicie przepisów art. 228 § 3 i 4 k.k. poprzez ich niezastosowanie w opisach i kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu J. K., podczas gdy z ustalonego stanu faktycznego wynika, że zachowanie oskarżonego naruszało zasady bezstronności oraz zakaz podejmowania dodatkowych zajęć zarobkowych zawarte w ustawach Kodeks postępowania karnego i Prawo o ustroju sądów powszechnych, a oskarżony korzyści majątkowych żądał, uzależniając od nich swe czynności służbowe.

Gdy chodzi o pozostałe apelacje, to:

Oskarżony J. K., bardzo obszernie (na 268 stronach maszynopisu) przedstawiając swoje racje, podniósł zarzuty:

1. obrazy przepisów prawa materialnego – art. 12 k.k., art. 65 § 1 k.k. oraz art. 228 § 1 k.k.,

2. obrazy licznych przepisów prawa procesowego, mogącą mieć wpływ na treść wyroku,

3. błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia,

4. rażącej niewspółmierności kar pozbawienia wolności i grzywny, jak też środka karnego,

5. niesłusznego zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci zajęcia wynagrodzenia oskarżonego za pracę, w części dotyczącej grożącego przepadku i jednoczesną obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia o stosowaniu tego środka,

6. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia o zasądzeniu kosztów sądowych.

W konkluzji oskarżony wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Obrońca J. K., podnosząc zarzuty obrazy prawa materialnego – art. 228 § 1 k.k., przepisów prawa procesowego, w tym dotyczących prawa do obrony, jak też art. 19a ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia zarzucanego czynu) oraz błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść, wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca M. L., podnosząc zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, w tym dotyczących prawa do obrony oraz oceny dowodów, jak też błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść, wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt V Ka (...) (numeracja rozstrzygnięć, w tym oznaczenia literowe, oryginalna):

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a. opis czynu przypisanego J. K. w punkcie 1 zaskarżonego wyroku uzupełnił o stwierdzenie, że działał on jako funkcjonariusz publiczny oraz o stwierdzenie, że żądał korzyści majątkowej za wykonanie czynności służbowej i tak opisany czyn zakwalifikował na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 4 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., a za podstawę wymiaru kary przyjął art. 228 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 4 § 1 k.k.,
- b. w zakresie czynu przypisanego J. K. w punkcie 3 zaskarżonego wyroku ustalił, że czyn ten polegał na tym, że J. K. jako funkcjonariusz publiczny i w związku z pełnieniem funkcji publicznej - sędziego Sądu Rejonowego w K., w okresie od dnia 26 sierpnia 2003 r. do dnia 22 grudnia 2008 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, żądał za wykonanie czynności służbowej i przyjął od M. T. korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 70.000 zł w zamian za wydawanie korzystnych dla M. T. orzeczeń w sprawach II K (...) i II K (...) Sądu Rejonowego w K., czyniąc sobie z takiego sposobu postępowania stałe źródło dochodu i czyn ten zakwalifikował na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 4 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k., a za podstawę wymiaru kary przyjął art. 228 § 4 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k., obniżając jej wymiar do 2 lat,
- c. w zakresie czynów przypisanych J. K. opisanych w punktach 6 i 9 zaskarżonego wyroku uznał oskarżonego za winnego tego, że jako funkcjonariusz publiczny i w związku z pełnieniem funkcji publicznej - sędziego Sądu Rejonowego w K., w okresie od dnia 31 maja 2006 r. do dnia 22 maja 2007 r. w K. i na terenie powiatu k., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, żądał za wykonanie czynności służbowej i przyjął od M. K. korzyści majątkowe w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 40.000 zł w zamian za wydanie korzystnego dla M. K. i A. B. orzeczenia w sprawie II K (...) Sądu Rejonowego w K., czyn ten zakwalifikował na

podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 4 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 228 § 4 k.k., przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- d. uchylił rozstrzygnięcia z punktów 7, 8, 10 i 11 zaskarżonego wyroku,
- e. na podstawie art. 33 § 1, § 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. za czyn opisany w punkcie 1c wymierzył J. K. karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 150 zł,
- f. na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec J. K. przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartość osiągniętej z czynu opisanego w punkcie 1c korzyści majątkowej w kwocie 40.000 zł,
- g. w zakresie czynów przypisanych J. K. opisanych w punktach 12 i 15 zaskarżonego wyroku uznał oskarżonego za winnego tego, że jako funkcjonariusz publiczny i w związku z pełnieniem funkcji publicznej - sędziego Sądu Rejonowego w K., w okresie od dnia 9 listopada 2008 r. do dnia 22 grudnia 2008 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przyjął od M. K. korzyść majątkową w postaci artykułów spożywczych - ryb w galarecie o łącznej wartości 300 zł i korzyść majątkową o nieustalonej wartości w postaci użyczenia na okres 5 dni samochodu marki Mercedes o numerze rejestracyjnym (...), czyn ten zakwalifikował na podstawie art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 228 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- h. uchylił rozstrzygnięcia z punktów 13, 14 i 16 zaskarżonego wyroku,
- i. na podstawie art. 33 § 1, § 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. za czyn opisany w punkcie 1g wymierzył J. K. karę grzywny w wysokości 20 stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 150 zł,
- j. na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec J. K. na rzecz Skarbu Państwa przepadek równowartości osiągniętej z czynu opisanego w punkcie 1g korzyści majątkowej w kwocie 300 zł,
- k. uchylił rozstrzygnięcia z punktów 17, 18 i 25 zaskarżonego wyroku,
- l. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył

orzeczone wobec J. K. w punkcie 1 zaskarżonego wyroku i w punktach 1b, 1c oraz 1g kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności,

m. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec J. K. w punktach 2 i 4 zaskarżonego wyroku i w punktach 1e oraz 1i kary grzywny i wymierzył mu karę łączną grzywny w wysokości 400 stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 150 zł, na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec J. K. w punkcie 1l kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 22 grudnia 2008 r.,

o. uniewinnił M. L. od popełnienia przypisanych mu czynów,

2. w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Nadto rozstrzygnął o wynagrodzeniu obrońcy z urzędu występującego w imieniu oskarżonego J. K. oraz o pozostałych kosztach postępowania.

Kasacje od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wnieśli: Prokurator Okręgowy w S., który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść uniewinnionego M. L. i skazanego J. K. oraz obrońca tego skazanego. Już w tym miejscu należy podać, że postanowieniem z dnia 20 lutego 2018 r. kasację w części dotyczącej skazanego J. K. Sąd Najwyższy na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. i in. pozostawił bez rozpoznania, bowiem zgodnie z art. 523 § 3 k.p.k. kasację na niekorzyść można wnieść jedynie w razie uniewinnienia oskarżonego albo umorzenia postępowania, co w przypadku wymienionego nie miało miejsca.

W odniesieniu do M. L. prokurator podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, mianowicie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz art. 433 § 1 k.p.k. w zakresie prawidłowej kontroli instancyjnej, poprzez dokonanie niepełnej i wybiórczej oceny zeznań świadka M. K., wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, bez uwzględnienia przy ocenie tych zeznań dowodów potwierdzających ich wiarygodność, co w konsekwencji doprowadziło do uznania tychże zeznań za częściowo niewiarygodne i uniewinnienia przez Sąd II Instancji M. L. od zarzuconego mu przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 228 § 4 k.k. i inne.

Podnosząc te zarzuty, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

Obrońca skazanego J. K., zaskarżył wyrok w całości co do osoby tego skazanego. Zarzuty ujął w ośmiu punktach, z których połowa zawierała rozwijające zarzut podstawowy podpunkty, przy czym za wiodący wypada uznać ujęty w punkcie I zarzut „rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, w postaci obrazu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającej na nierozważeniu i nieustosunkowaniu się do podniesionych w apelacji oskarżonego zarzutów i ich argumentacji - w ogóle, bądź w niedostatecznym zakresie - co doprowadziło do niekompletnej i wadliwej kontroli instancyjnej oraz wpłynęło na treść zaskarżonego wyroku w ten sposób, że pociągnęło za sobą utrzymanie w mocy (i częściową zmianę) rozstrzygnięcia Sądu I instancji, gdy należało je uchylić i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania”. Ten zarzut pojawił się również w pięciu innych punktach kasacji (II, III, V, VI, VIII), przy czym skarżący wywodził wtedy, że sygnalizowane uchybienie doprowadziło do obrazu innych przepisów postępowania, a przez to do błędu w ustaleniach faktycznych, do niezastosowania się przez Sąd Rejonowy do wiążących wskazań Sądu Okręgowego, jak też niewprowadzenia do procesu, a przez to nieuwzględnienia i nierozważenia dowodu z wyjaśnień oskarżonego, dotyczących jednego z przypisanych mu czynów. W uzupełnieniu należy wspomnieć, że najczęściej skarżący wskazywał, iż naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. doprowadziło do naruszenia art. 4, 7 i 410 k.p.k.

Należy dodać, że w ramach zarzutu IV skarżący podniósł „rażące naruszenie prawa karnego procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a konkretnie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez błędne rozważenie z urzędu zagadnień związanych ze stosowaniem art. 4 § 1 k.k. w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1a zaskarżonego wyroku z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 228 § 4 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k., a co do podstawy wymiaru kary z art. 228 § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 4 § 1 k.k., natomiast w ramach zarzutu VII „rażące naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 5 § 1 i art. 74 § 1 k.p.k. poprzez przerzucenie na oskarżonego ciężaru dowodu i wykazywania

niewinności”.

Autor tej kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w S. wniósł o jej oddalenie.

Na rozprawie kasacyjnej obrońca podtrzymał zarzuty i wniosek kasacji, nadto postawił tezę o zaistnieniu uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., polegającego na wyjściu przez Sąd drugiej instancji poza granice skargi oskarżyciela.

Prokurator Prokuratury Krajowej poparł kasację oskarżyciela publicznego w części dotyczącej M. L. oraz postulował oddalenie kasacji wniesionej przez obrońcę J. K. jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając te kasacje Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

1. Kasacja obrońcy skazanego J. K. w części, tj. w zakresie zarzutu z pkt IV okazała się zasadna, niezależnie od znaczących wad w konstrukcji tego zarzutu, który wskazuje na naruszenie przez Sąd odwoławczy zarówno art. 433 § 1, jak i § 2 k.p.k. Wymienienie jako naruszonego również art. 440 k.p.k. sugeruje, że zdaniem skarżącego, Sąd nie rozpoznał sprawy (jak zaznaczono w zarzucie, „z urzędu”) w szerszym zakresie, niż nakazywałyby to podniesione w apelacjach zarzuty (jest o tym mowa w art. 433 § 1 k.p.k.), zatem że nie było wśród nich zarzutu dotyczącego stosowania art. 4 § 1 k.p.k. Niezrozumiałe zatem jest wskazanie jako naruszonego także art. 433 § 2 k.p.k., co tym razem sugeruje, że wspomniany zarzut został podniesiony przynajmniej w jednej z wniesionych w sprawie apelacji, ale nie został rozważony przez organ *ad quem*. Jak wynika z poczynionego wcześniej opisu apelacji, skazany, jak też jego obrońca nie zgłosili zastrzeżeń odnośnie do stosowania przez Sąd *meriti* art. 4 § 1 k.k., zarzutu naruszenia tego przepisu nie było także w apelacji wniesionej przez prokuratora. Realia procesowe sprawy oraz treść uzasadnienia zarzutu (s. 56-57 maszynopisu kasacji) każą jednak przyjąć, że skarżącemu chodzi o rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 4 § 1 k.k. przy wydawaniu rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1a wyroku. Tak odczytany zarzut jest zasadny.

Dostrzec należy, i uczynił to Sąd I instancji, że z uwagi na dokonywane w prawie karnym zmiany, w tym w zakresie treści mającego znaleźć zastosowanie do

czynów zarzucanych oskarżonym art. 228 k.k., przy orzekaniu było konieczne rozważenie, czy zgodnie z art. 4 § 1 k.k. stosować ustawę nową, czy obowiązującą poprzednio, a w związku z tym, czy ta była dla oskarżonych względniejsza. Sąd *a quo* zadeklarował, że „odnośnie wszystkich zachowań dwóch oskarżonych zastosował przepisy Kodeksu karnego obowiązujące w datach popełnienia każdego z przypisanych oskarżonym przestępstw jako względniejsze dla oskarżonych, niż obowiązujące w chwili orzekania, czemu dał wyraz stosując w każdym rozstrzygnięciu przepis art. 4 § 1 k.k.” Przedstawił na czym polegały zmiany art. 228 k.k., przy czym wskazał, że przed 1 lipca 2003 r. art. 228 § 1 k.k. stanowił, że kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę lub takiej korzyści żąda, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Po wejściu w życie we wskazanej dacie ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 111, poz. 1061) art. 228 w § 1 k.k. stanowił, że kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, natomiast w § 4 stanowił, że karze określonej w § 3 (tj. od roku do lat 10) podlega ten, kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, uzależnia wykonanie czynności od otrzymania korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy lub takiej korzyści żąda. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, w odniesieniu do czynu z pkt 1 (pkt 1a w wyroku Sądu II instancji) popełnionego przez skazanego nie później niż w pierwszej połowie 1999 r., że takie okoliczności, jak niższe granice ustawowego zagrożenia w przypadku zachowania się sprawcy, który żąda korzyści, niższa przewidziana w Kodeksie karnym górna granica kary grzywny, jak też, z uwagi na ówczesną treść przepisu art. 45 k.k., niemożność orzeczenia przepadku korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa, nakazywały stosowanie Kodeksu karnego, w tym jego art. 228, w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia przestępstwa.

Chociaż prokurator domagał się w apelacji uchylenia zaskarżonego wyroku w punktach 1 i 3 oraz przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, to nie widząc powodów do takiego postąpienia, Sąd odwoławczy za słuszny uznał przytoczony wyżej zarzut apelacji obrazy prawa materialnego w zakresie, w jakim podnosił pominięcie w kwalifikacji prawnej

czynów przypisanych ówczesnie oskarżonemu § 4 art. 228 k.k. Uznał, że ta kwalifikacja powinna zostać zastosowana także do czynu z pkt 1 wyroku Sądu Rejonowego, czemu dał wyraz w rozstrzygnięciu w pkt 1a wydanego przez siebie wyroku. Mianowicie czyn, o którym mowa w tym rozstrzygnięciu, zakwalifikował „na podstawie art. 228 § 1 k.k. w związku z art. 228 § 4 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k.”, a za podstawę wymiaru kary przyjął „art. 228 § 4 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 4 § 1 k.k.” Z odpowiedniego fragmentu uzasadnienia wyroku wynika, iż Sąd *ad quem* skupił uwagę na tym, że „odpowiedzialności na podstawie art. 228 § 4 k.k. podlega ten, kto w związku z pełnieniem funkcji publicznej żąda korzyści majątkowej”, że „J. K. popełniając czyny opisane w punkcie pierwszym i drugim oskarżenia (punkt 1, 3, 6, 9 wyroku z dnia 17 czerwca 2016 r; punkt 1a, 1b, 1c wyroku Sądu odwoławczego) nie tylko przyjmował lecz także żądał korzyści majątkowej”, zatem „w tej sytuacji koniecznym było dokonanie zmiany opisu czynów ostatecznie przypisanych J. K. (punkt 1a, 1b, 1c wyroku Sądu odwoławczego) o § 4 art. 228 k.k. i w ślad za tym koniecznym było uzupełnienie o wskazany przepis przyjętej kwalifikacji prawnej”. Pominął natomiast i nie wykazał, by błędne były rozważania Sądu *meriti* w zakresie stosowania uregulowania zawartego w art. 4 § 1 k.k., prowadzące do wniosku, że w odniesieniu do pierwszego chronologicznie czynu, którego przed 2000 r. dopuścił się skazany, należy stosować art. 228 k.k. w brzmieniu sprzed zmiany poczynionej w 2003 r. Wtedy w § 1 przepis ten penalizował zachowanie sprawcy polegające także na żądaniu korzyści majątkowej, nie traktując tego jako zasługujące na surowszą odpowiedzialność (zagrożenie karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8), natomiast w § 4 mówił o podlegającym surowszej odpowiedzialności (zagrożenie karą pozbawienia wolności od roku do lat 10) zachowaniu, polegającym na uzależnianiu wykonania czynności służbowej od otrzymania korzyści majątkowej, czego skazanemu nie przypisano. Należy zatem przyjąć, że nie bacząc na czas popełnienia przestępstwa, Sąd Okręgowy do czynu skazanego opisanego w pkt 1a wydanego przez siebie wyroku zastosował art. 228 k.k. w brzmieniu obowiązującym po dacie jego popełnienia, rażąco w ten sposób naruszając art. 4 § 1 k.k. Nie jest w takim razie jasne, dlaczego w kwalifikacji prawnej czynu i podstawie wymiaru kary przepis ten powołał, jak też dlaczego opis czynu uzupełnił o stwierdzenie, że żądał

korzyści majątkowej, skoro o żądaniu korzyści była mowa w opisie czynu sformułowanym przez Sąd Rejonowy. Wspomniane rażące naruszenie prawa materialnego miało istotny wpływ na treść wyroku, skoro do podstawy skazania wprowadzono przepis art. 228 § 4 k.k. przewidujący surowszą odpowiedzialność niż przepis, który należało zastosować, nadto przepis ten powołano jako podstawę wymiaru kary. Błędnie też uznano, że zachodzi kumulatywny zbieg przepisów ustawy. Wypada również zauważyć, że Sąd Okręgowy najwyraźniej przeoczył ten fragment uzasadnienia wyroku Sądu *meriti*, w którym tłumaczono przyczynę nieorzeczenia przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej przez skazanego z pierwszego z przypisanych mu przestępstw (kwoty 30.000 zł), skoro uznał, że „nie można było jednak stwierdzić dlaczego, w związku z czynem opisanym w punkcie I oskarżenia (...) orzeczono wobec niego przepadek o jakim mowa w art. 45 § 1 k.k. w kwocie 60.000 złotych” oraz wywodził, że przy braku zaskarżenia w tym zakresie na niekorzyść nie było możliwe dokonanie korekty tego rozstrzygnięcia.

Orzekając w trybie kasacji Sąd Najwyższy nie mógł we własnym zakresie naprawić zaistniałego uchybienia przez uchylenie zastosowania niewłaściwego przepisu. Rzecz bowiem w tym, że Sąd Okręgowy stosował ustawę nową, zatem wyeliminowanie z podstawy skazania art. 228 § 4 i art. 11 § 2 k.k. prowadziłoby do tego, że tą podstawą byłby nieadekwatny do opisu czynu art. 228 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2003 r. Nie było też możliwości uchylenia art. 228 § 4 k.k. jako podstawy wymiaru kary, ten bowiem przepis był jedyną podstawą rozstrzygnięcia w tym zakresie. W zaistniałej sytuacji zaszła zatem konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku w części zawierającej orzeczenie ujęte w pkt 1a i w tym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu. Z mocy prawa (art. 575 § 2 k.p.k.) skutkowało to utratą mocy (uchyleniem) rozstrzygnięć o karach łącznych.

Wobec uznania innych zarzutów kasacji za oczywiście bezzasadne, w pozostałej części kasacja w tej formule została oddalona, co zwalnia od sporządzenia na piśmie uzasadnienia w zakresie tego rozstrzygnięcia. Można jednak wskazać, że obszerna objętościowa kasacja, której widoczne podobieństwo pod względem układu treści i sposobu argumentowania z apelacją osobistą

skazanego prowadzi do wniosku, że miał on niemały, może nawet zasadniczy udział w sporządzeniu skargi, w pierwszej kolejności nasuwa uwagę o nie całkiem przemyślanym konstruowaniu zarzutów (wspomniano już o tym, omawiając zarzut IV skargi), skoro w ramach zarzutu V twierdzono, że rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. doprowadziło do „obrazy art. 433 § 2, 457 § 3 k.p.k. (...)”, zaś treść tego i innych zarzutów sugeruje, iż w konsekwencji tego uchybienia to orzeczenie Sądu odwoławczego zapadło z obrazą licznych przepisów postępowania i było dotknięte błędami w ustaleniach faktycznych.

Było jednak widoczne, że kasacja zmierzała przede wszystkim do wykazania, że naruszył prawo Sąd odwoławczy, akceptując dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz poczynione ustalenia faktyczne. Dowody, które przesądziły o skazaniu J. K. nie były liczne, bowiem zasadniczo sprowadzały się do zeznań świadków M. T., M. K. i K. L., do nagrań rozmów skazanego z M. T., wyniku przeszukania przeprowadzonego w miejscu zamieszkania skazanego oraz do materiałów obrazujących kontrolowane wręczenie skazanemu korzyści majątkowej w dniu 22 grudnia 2008 r. Zwłaszcza te ostatnie materiały nie pozostawiają wątpliwości co do przestępczego zachowania skazanego w tym dniu i uwiarygodniają świadków, którzy zeznawali na temat jego wcześniejszych tego rodzaju zachowań. Jest zatem zrozumiałe, że w ciągu całego postępowania skazany i jego obrońca starali się podważyć wiarygodność świadków, jak też wykazać nielegalność działań operacyjnych Policji. Jak to zauważył Sąd Okręgowy, „dyskredytacja wiarygodności zeznań wskazanych świadków polegała na eksponowaniu występujących między nimi sprzeczności, jak również eksponowaniu ich niekonsekwencji”, bowiem „rzeczywiście świadkowie ci nierzadko zeznawali ze sobą sprzecznie i nierzadko ich zeznania były niekonsekwentne”. Rzecz jednak w tym, że organ *ad quem* zasadnie uznał, iż Sąd I instancji okoliczność tę dostrzegł oraz omówił wspomniane sprzeczności i niekonsekwencje, dochodząc do przekonania, że nie nakazują one odrzucenia zeznań świadków co do kwestii zasadniczej, tj. przyjmowania przez skazanego korzyści majątkowych w związku z pełnioną funkcją sędziego. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na wymowę czynności wykonanych przez właściwe organy 22 grudnia 2008 r. i rozmowy przeprowadzonej przez skazanego z M. T., jak też podkreślił, że obciążające skazanego zeznania

wymienionych świadków wzajemnie się uzupełniały, nadto znalazły potwierdzenie w innych dowodach.

Jak wspomniano, takim dowodem o szczególnym znaczeniu był wynik kontrolowanego wręczenia skazanemu korzyści majątkowej w kwocie 10.000 zł, wraz nagraniem wcześniej zainicjowanej przez skazanego rozmowy z M. T. Nie można uznać, że Sąd Okręgowy powinien uwzględnić zarzut apelacji, kwestionujący legalność tych działań w świetle ustawy o Policji. Chociaż można mieć zastrzeżenia do użytego przez Sąd argumentu, że „gdyby właściwe organy nie posiadały wiarygodnych informacji o przestępstwie to przecież nie podejmowałyby żadnych czynności operacyjno-rozpoznawczych, a skoro je podjęły to oznacza to, że takie informacje były w posiadaniu właściwych organów” (nie można wszak wykluczyć, że w ramach testowania uczciwości danej osoby zostaną podjęte czynności operacyjne, przy braku jakichkolwiek informacji na temat jej przestępczych zachowań), to nie ulega wątpliwości, że organy ścigania posiadały wiarygodne informacje (wiadomo, że pochodziły od M. T.), uzasadniające podjęcie czynności operacyjno-rozpoznawczych wobec J. K. Dostępne materiały świadczą też, że czynności te były wykonywane po uprzednim wyrażeniu na nie zgody przez sąd i prokuratora.

Zastrzeżenia skarżącego co do uznania, że czyn opisany w pkt 1g zaskarżonego wyroku został uznany za wyczerpujący znamiona art. 228 § 1 k.k. byłyby zasadne, gdyby zachowanie skazanego (sporządzeniu apelacji na zlecenie M. K.) dało się potraktować jako jednorazową grzecznościową przysługę świadczoną na prośbę znajomego. Nie sposób jednak pominąć, że to zachowanie, chociaż potraktowane jako osobny występki, nie może być rozpatrywane jako izolowane od innych zachowań skazanego podejmowanych na rzecz M. K. Wszak ustalono, że wcześniej dwukrotnie przyjął od niego pieniądze za wydanie korzystnego wyroku w sprawie karnej, zatem dalsze, niebezinteresowne zaangażowanie w tej sprawie, gdy po uchyleniu tego wyroku przez sąd wyższej instancji kolejne rozstrzygnięcie już nie było dla zainteresowanego korzystne, słuszenie oceniono jako przestępcze. M. K. zwrócił się do skazanego nie tylko dlatego, że jako sędzia mógł fachowo opracować projekt apelacji, ale też dlatego, że wcześniej rozpoznawał sprawę i wydał wyrok. Zawartą w wywodzie Sądu

Okręgowego frazę: „pomijając to, że J. K. uprzednio w sprawie orzekał” wypada traktować jako li tylko retoryczną; słusznie natomiast Sąd ten odwołał się do uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego, w którym zwrócono uwagę, że zasady doświadczenia życiowego pozwalają przyjąć, iż udzielając skazanemu choćby niewygórowanych korzyści, M. K. nie kierował się relacją prywatną, ale, niezależnie od sporządzenia apelacji, miał też na uwadze możliwość podejmowania w przyszłości przez skazanego dalszych decyzji w sprawie, np. w ramach postępowania wykonawczego.

Na zakończenie tej części rozważań należy wskazać, że przytoczone w ramach uzasadnienia zarzutu z pkt VII sformułowania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku mogą budzić zastrzeżenia, jednak nie uzasadniają twierdzenia autora kasacji, że Sąd Okręgowy w istocie wyraził pogląd, że gdyby oskarżony przedstawił dowody na potwierdzenie swych tez obrończych, to sądy orzekające mogłyby przyjąć inne ustalenia faktyczne. Odczytane całościowo, bez przywiązywania wagi tylko do wybranych fragmentów, uzasadnienie wyroku tego Sądu nie pozostawia wątpliwości, iż jego zasadnicza wymowa jest taka, że Sąd *meriti* słusznie uznał, iż zebrane dowody uzasadniają przypisanie skazanemu poszczególnych przestępstw, zaś apelacje skazanego i jego obrońcy nie mogły zostać uznane za skuteczne.

W nawiązaniu do podniesionego przez obrońcę na rozprawie zarzutu zaistnienia uchybienia określonego w art. 439 k.p.k. należy zaznaczyć, że brak jest podstaw do uznania, że J. K. został skazany za zachowania, które nie były objęte aktem oskarżenia.

2. Kasację prokuratora, kwestionującą uniewinnienie przez Sąd odwoławczy M. L., należało uznać za zasadną. Zmiany co do tego oskarżonego wyroku skazującego organ *ad quem* dokonał nie tylko w wyniku kontroli rozumowania Sądu pierwszej instancji, ale też po dokonaniu własnej oceny dowodów, dlatego uprawnione było podniesienie przez skarżącego zarzutu rażącego naruszenia art. 7 k.p.k., jak i art. 410 k.p.k., skoro autor kasacji wskazał również na pominięcie określonych dowodów. Treść zarzutu nie tłumaczy natomiast wymienienie jako naruszonego przez Sąd drugiej instancji art. 433 § 1 k.p.k.

Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, że zasadniczym

dowodem, na jakim oparto skazanie M. L. były zeznania świadka M. K. Natomiast Sąd Okręgowy uniewinnił M. L. od popełnienia zarzucanego mu czynu, bowiem uznał, że chociaż nie ma powodów, by kwestionować te zeznania w części, w jakiej przedstawiają zachowanie J. K., to nie zasługują na wiarę w tej części, w jakiej wskazują na popełnienie przestępstwa przez wymienionego oskarżonego. Jest zrozumiałe, że nie narusza reguł określonych w art. 7 k.p.k. uznanie zeznań danego świadka tylko w części za prawdziwe. Trzeba jednak stwierdzić, że takie postąpienie w odniesieniu do zeznań M. K., nie zostało przekonująco umotywowane. Warto wspomnieć, że świadek ten został przesłuchany na rozprawie odwoławczej, co dawało Sądowi drugiej instancji szczególny tytuł do samodzielnej oceny jego zeznań, w tym w aspekcie błędów, których miał się dopuścić Sąd *meriti*. Podkreślił przy tym Sąd, iż „ocena zeznań tego świadka w tym właśnie czasie złożonych stała się podstawą uznania, że w sprawie koniecznym stało się uniewinnienie M. L. od zarzutu popełnienia czynu opisanego w punkcie IV oskarżenia”. To stwierdzenie jest o tyle niefortunne, że sugeruje iż organ *ad quem* ograniczył się do oceny zeznań, które świadek złożył na rozprawie odwoławczej, natomiast zaniechał całościowej oceny jego zeznań, tj. również tych, które złożył wcześniej. W rzeczywistości Sąd Okręgowy miał w polu widzenia i te zeznania, jednak prokurator zasadnie wskazał, że istotne okoliczności pominął, względnie nie odniósł się do nich należycie.

W pierwszej kolejności należy zgodzić się ze skarżącym, że nasuwa zastrzeżenia z punktu widzenia logiki, ale też doświadczenia życiowego, pogląd Sądu, iż M. K. wskazywał na udział w przestępstwie M. L. po to, by uwiarygodnić swoje zeznania w części dotyczącej J. K. W uzasadnieniu wyroku znalazło to wyraz we fragmencie mówiącym, iż „brak jest podstaw do uznania, że M. K. jest osobą w sprawie niniejszej bezstronną i osobą niezainteresowaną obciążaniem M. L. To przecież M. K. jest osobą, która J. K. wręczała korzyści majątkowe i już to, bez wskazywania innych okoliczności, świadczy o braku bezinteresowności tego świadka. Przecież, gdyby jego zeznania nie potwierdziły się, a inaczej rzecz określając, gdyby zeznania jego w części obciążającej J. K. oceniono jako niewiarygodne, to sytuacja procesowa M. K., ogólnie to określając, mogłaby ulec pogorszeniu. Istnieją zatem podstawy by uznać, że M. K. był zainteresowany w

wyniku niniejszej sprawy, miał interes w tym by zeznania jego zostały ocenione jako wiarygodne, a tą wiarygodność, jak się wydaje, wzmocnić miało wskazanie innej osoby uczestniczącej w działaniach tego świadka. Wskazany został M. L., bowiem w środowisku świadka i M. L. wiadomym było, że utrzymywał on z M. K. kontakty, woził go, jak również znał J. K. Co oczywiście powyższe jest wyłącznie hipotezą, hipoteza ta nie jest jednak niemożliwe”. W odniesieniu do tych twierdzeń nasuwa się kilka uwag. I tak Sąd Okręgowy:

- nie wytłumaczył, co ma na myśli, pisząc o „sytuacji procesowej” świadka K. oraz na czym miałyby polegać jej „pogorszenie” w razie podania w wątpliwość zeznań obciążających J. K.,
- nie rozważył, czy składając zeznania obciążające M. L., M. K. zdawał sobie sprawę, że organy ścigania mają wiedzę z innego źródła o zaangażowaniu J. K. w jego sprawę karną, zwłaszcza o sporządzeniu przez niego apelacji, czy wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, a jeżeli tak, czy celowe byłoby podejmowanie przez świadka dodatkowych zabiegów mających uwiarygodnić jego relację,
- nie wytłumaczył, dlaczego M. K. miał prawo uważać, że przez włączenie do sprawy M. L. zyska na wiarygodności jego relacja odnośnie do J. K., skoro wiadomo było, że kłamliwie pomówiona osoba stanowczo zaprzeczy zeznaniom K., zatem już nie jedna, ale dwie osoby będą wskazywały na nieprawdziwość tych zeznań,
- w nieuprawniony sposób wnioskował, że skoro świadek wykazał „interesowność”, dążąc do uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia w sprawie karnej poprzez wręczanie J. K. korzyści majątkowej, to obciążanie przez niego M. L. też było zachowaniem interesownym,
- dokonując oceny zeznań świadka nie powinien obracać się w kręgu hipotez, ale wnioskowania opartym na określonych prawem regułach oceny dowodów.

Nie są też bezpodstawne zastrzeżenia prokuratora, gdy wskazuje on na uproszczone rozumowanie Sądu opierające się na spostrzeżeniu, że M. K. początkowo nie wspominał o jakimkolwiek działaniu M. L. mającym związek z udzielaniem korzyści majątkowych J. K. W kasacji zasadnie zwrócono uwagę, że rozważania w tym względzie powinny uwzględniać szczególne relacje osobiste zachodzących pomiędzy mężczyznami, ich wieloletnią znajomość, wspólne

podejmowanie działalności zarobkowej, fakt świadczenia pomocy K. przez L. i czy wynikająca z tego psychologiczna sytuacja świadka mogła powstrzymywać go od obciążania zaprzyjaźnionej osoby. Ma też rację skarżący, że sytuacja ta została zbagatelizowana, gdy Sąd, wskazując na możliwość udzielenia przez świadka nieprawdziwej informacji oskarżonemu co do przebiegu przesłuchania argumentował, iż nie może tłumaczyć zatajenia przez M. K. roli M. L. fakt, że na pierwsze przesłuchania świadek był dowożony przez oskarżonego i wiadomo było, że będzie on wypytywał świadka o treść złożonych zeznań. Trudno również uznać za logiczny tok rozumowania Sądu drugiej instancji, gdy ten zauważa, że M. K. „początkowo nie opisywał nie tylko działań M. L. lecz także własnych mających związek z udzielaniem J. K. korzyści majątkowych”, jednak w „sposób akceptowalny” wytłumaczył, dlaczego nie przekazał informacji na temat własnego zachowania, czego nie można odnieść do pomijania osoby M. L. Rzecz bowiem w tym, że jeżeli M. K. nie mówił o własnych zachowaniach, to zarazem nie mógł mówić o zachowaniach M. L., zatem zatajenie jego udziału w sprawie również powinno zostać ocenione jako dające się wytłumaczyć.

Nie można odmówić racji skarżącemu, że w sytuacji, gdy M. L. zapewniał, że posiada tylko jeden telefon komórkowy i zaprzeczał kontaktom telefonicznym z J. K., pogłębionej analizy, z uwzględnieniem zeznań M. K., wymagała okoliczność, że zatrzymany u oskarżonego telefon współpracował z innymi kartami SIM oraz numerami telefonów wskazanymi przez świadka, jak też że potwierdzono fakt kontaktów telefonicznych oskarżonego z J. K. Nie spełnia tego uwaga Sądu Okręgowego, iż wykazy połączeń „dowodzą jedynie tego, że połączenia telefoniczne były realizowane i świadczą o znajomości tych osób, jednakże nie wykazują (...) co było przedmiotem tych rozmów”.

Wskazując z kolei na zbędność pośrednictwa M. L. w kontaktach M. K. i J. K. Sąd podkreślał, że M. K. znał ówczesnego sędziego na tyle, że nie potrzebował takiego pośrednictwa, które w dodatku byłoby „z punktu widzenia zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego nieracjonalne”, bowiem „jeżeli jakaś osoba chce funkcjonariuszowi publicznemu wręczyć korzyść majątkową to naturalnym jest, że jednocześnie dąży do tego, by o tym wiedziało jak najmniej, a najlepiej żadna inna osoba postronna. (...) Jest to szczególnie istotne

jeśli zważy się, że działania M. K. miały doprowadzić do uniknięcia odpowiedzialności karnej”. To rozumowanie byłoby trafne, gdyby ustalono, że to M. K. życzył sobie pośrednictwa M. L. w kontaktach z J. K. Tymczasem Sąd Rejonowy ustalił, że było odwrotnie („podczas tej rozmowy J. K. powiedział M. K. /.../, że ten ma się z nim kontaktować przez M. L.”). Wymagało zatem rozważenia prawdopodobieństwo takiej wersji, z uwzględnieniem, czy J. K. mógł być zainteresowany ograniczaniem bezpośredniego porozumiewania się z osobą, której sprawę miał osądzić.

Wypada też zgodzić się z prokuratorem, że Sąd *ad quem*, akcentując „chwiejność” świadka K. powinien rozważyć, czy na postawę, jaką prezentował w trakcie składania zeznań mogły mieć wpływ wzmiankowane przez niego kłopoty, jakich doświadczył po złożeniu zeznań obciążających M. L. i ewentualna obawa przed dalszymi. Jest też faktem, że przy wspomnianej chwiejności świadek nie zaprzeczył tym zeznaniom, w których obciążał oskarżonego, przy czym Sąd zaznaczył, że charakter jego wypowiedzi na rozprawie odwoławczej oddają słowa: „jak tak zeznawałem, to tak było”.

Nadmierną wagę Sąd II instancji nadał też okoliczności, że zeznania na temat zachowania M. L. nie pochodziły od osoby o nieposzlakowanej opinii oraz że nie zostały potwierdzone innymi dowodami. Praktyka sądowa pokazuje, że nawet niewsparte innymi dowodami zeznania jednej osoby, i to, inaczej niż M. K., ściśle powiązanej ze środowiskiem przestępczym, mogą być uznane za dowód wiarygodny. Inną kwestią jest, że prokurator zwrócił uwagę, iż w pewnym stopniu wersja M. K. została potwierdzona ustaleniem o szczególnej aktywności oskarżonego w zakresie korzystania z urządzeń telefonicznych i jego kontaktach z J. K.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 410 k.p.k. należało go uznać za nieprzekonujący, bowiem w uzasadnieniu kasacji wskazano, że M. K. odczytano tylko część jego zeznań z wcześniejszych etapów procesu, jednak nie sprecyzowano, które zeznania świadka zostały pominięte oraz dlaczego mogło to mieć istotny wpływ na treść wyroku. Wobec potwierdzenia zarzutu rażącego naruszenia art. 7 k.p.k., nie sprzeciwiało się to jednak uwzględnieniu kasacji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy uwzględni poczynione wyżej uwagi, w szczególności orzekając w sprawie J. K. będzie respektował unormowanie zawarte w art. 4 § 1 k.k., natomiast rozstrzygając o odpowiedzialności M. L. oceni dowody, zwłaszcza zeznania M. K., z zachowaniem reguł określonych w art. 7 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku. Decyzja o zwrocie J. K. uiszczonej opłaty od kasacji znajduje oparcie w treści art. 527 § 4 k.p.k.

r.g.